

UZASADNIENIE

I. J. została oskarżona o to, że w dniu 27 października 2014 roku w Ł., działając w zamiarze aby W. O. i M. A., którzy działali wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonali czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.500 złotych z tytułu polisy ubezpieczeniowej w zakresie ryzyka odpowiedzialności cywilnej od zarządcy Spółdzielni Mieszkaniowej (...), poprzez zgłoszenie szkody na osobie W. O. o numerze (...), wprowadzając w błąd pracowników (...) S.A., co do okoliczności jej powstania poprzez wskazanie jako świadka zdarzenia I. J. i złożenie oświadczenia podpisanego przez tego świadka, potwierdzającego przebieg zdarzenia zgodnie z treścią zgłoszenia szkody, w sytuacji, kiedy osoba ta nie była świadkiem takiego zdarzenia, ułatwiła jego popełnienie poprzez podpisanie potwierdzającego nieprawdę oświadczenia z dnia 27 października 2014 roku przedstawiającego przebieg zdarzenia zgodnie z treścią szkody, w sytuacji kiedy nie była świadkiem zdarzenia opisanego w zgłoszeniu szkody,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt V K 838/17 uznał oskarżoną I. J. za winną dokonania zarzucanego jej czynu, wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw.

z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 4 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonej karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych oraz zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonej oraz w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonej przez prokuratora.

Obrońca oskarżonej zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na dokonaniu sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym oceny zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego:

a) w zakresie przyjęcia działania z zamiarem, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, w sytuacji gdy z tego materiału, w szczególności w postaci wyjaśnień oskarżonej I. J. oraz wyjaśnień W. O. nie wynika możliwość przypisania I. J. działania w takim właśnie zamiarze, co miało wpływ na uznanie wypełnienia znamion pomocnictwa i przez to przypisanie oskarżonej odpowiedzialności za pomocnictwo w oszustwie;

b) w szczególności w zakresie postawy oskarżonej, jej właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu zarzucanego czynu, co miało wpływ na bezzasadną odmowę warunkowego zawieszenia wykonania kary w postaci orzeczonej grzywny samoistnej, w sytuacji gdy powołane okoliczności sprawy wskazują, że mimo zawieszenia wykonania kary cele postępowania zostałyby wypełnione;

2. rażąco niewspółmierność zastosowanej w stosunku do oskarżonej kary w postaci grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł każda, w sytuacji gdy z prawidłowej analizy zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego wynika, że przede wszystkim ilość stawek dziennych została orzeczona w rażąco nadmiernym wymiarze.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej I. J. od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary grzywny, ewentualnie wymierzenie kary w najniższych granicach ustawowego zagrożenia w warunkach zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Prokurator zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 45 § 1 k.k., polegającą na tym, że sąd nie orzekł przepadku korzyści majątkowej w kwocie 150 złotych uzyskanej z popełnionego przestępstwa wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie przepadku korzyści majątkowej w kwocie 150 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora była zasadna, natomiast apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy i podniesionego w niej zarzutu obrazę przepisów prawa procesowego należało uznać, iż sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranych w sprawie dowodów jest wszechstronna, staranna i w pełni merytoryczna. Zawiera jasno sprecyzowane argumenty, które doprowadziły Sąd meriti do określonych wniosków co do wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów. Sąd I instancji w ramach tejże oceny nie pominął żadnego istotnego ze zgromadzonych w sprawie dowodów. Przeprowadził kompleksową, wyczerpującą ocenę wyjaśnień oskarżonej oraz współoskarżonych, zeznań świadków, jak i dowodów o charakterze nieosobowym, uwzględniając dowody przemawiające na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonej. Posłużył się przy tym logicznymi argumentami oraz dokonał przekonującego powiązania okoliczności wynikających z poszczególnych dowodów, które łącznie przemówiły za daniem wiary określonym dowodom lub jednoznacznie wykluczyły wiarygodność innych.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut apelacji obrońcy oskarżonej dotyczący naruszenia przez sąd I instancji art. 410 k.p.k. Należy wskazać, iż naruszenie prawa procesowego w postaci art. 410 k.p.k. może być wskazane wtedy, gdy sąd nie ujawni określonego dowodu, czyli go pominię, jak i wtedy, gdy wydając rozstrzygnięcie oprze się na dowodach formalnie nieujawnionych i niezaliczonych w poczet materiału dowodowego. Ponadto, do naruszenia tego przepisu może dojść wtedy, gdy sąd wyda wyrok na podstawie jedynie części ujawnionego materiału dowodowego, pomijając te dowody, które podważają zasadność rozstrzygnięcia – w perspektywie sądu musi być bowiem całokształt ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności. Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. nie może być jednakże podnoszony wtedy, gdy sąd prawidłowo ujawnił wszystkie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia okoliczności, a następnie wszystkie te okoliczności uwzględnił, natomiast oceniając je zgodnie ze wskazaniem art. 7 k.p.k. tylko niektóre z nich uczynił podstawą ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe sąd odwoławczy nie dostrzegł w prowadzonym przez Sąd pierwszej instancji postępowaniu żadnych z wskazanych wyżej nieprawidłowości.

Nie można zgodzić się z zarzutem apelacji obrońcy, iż z wyjaśnień I. J. oraz W. O. nie wynika, aby działała ona z zamiarem dokonania czynu zabronionego przez inną osobę. W przypadku pomocnictwa do przestępstwa oszustwa po stronie pomocnika nie jest konieczne wykazanie istnienia zamiaru bezpośredniego kierunkowego, ale wystarczające dla przyjęcia odpowiedzialności pełnomocnika jest ustalenie, iż działał on z zamiarem ewentualnym, tj. zdając sobie sprawę, że jego zachowanie ułatwia innej osobie popełnienie oszustwa godził się na to (por. wyrok SN z dnia 15 października 2013 r., III K 184/13). Zamiar ewentualny jest wystarczający dla wykazania pomocnictwa, a wynika to z tego, że pomocnik może nie być w pełni poinformowany o zamiarze sprawcy i jedynie może przewidywać możliwość popełnienia przez niego przestępstwa, na co się godzi, skoro udziela pomocy (L. Tyszkiewicz (w:) M. Filar (red.): Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2008, s. 68). Nie jest przy tym wymagane, aby pomocnik obejmował swoją świadomością wszystkie szczegóły planowanego przestępstwa. Nie ulega wątpliwości, że I. J., jako osoba dorosła i nie upośledzona umysłowo, podpisując oświadczenie z 27 października 2014 r., zawierające nieprawdziwe okoliczności zdarzenia, godziła się z możliwością, iż oświadczenie to może posłużyć celowi przestępnemu, o czym świadczyły okoliczności rozmowy z W. O..

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut apelacji obrońcy, iż sąd I instancji bezzasadnie nie zastosował instytucji warunkowego zawieszenia orzeczonej kary grzywny, podczas gdy postawa oskarżonej, jej właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu zarzucanego czynu wskazują, iż mimo zawieszenia wykonania kary cele postępowania zostałyby wypełnione. Podkreślić należy, iż warunkowe zawieszenie wykonania kary grzywny jest instytucją fakultatywną, uzależnioną nie tylko od ziszczenia się przesłanek jej stosowania, ale również od decyzji sądu. Objęcie instytucją warunkowego zawieszenia grzywny orzeczonej jako kara samoistna, wiąże się z dążeniem do unikania zastępczych kar pozbawienia wolności za nieuiszczone grzywny, zwłaszcza gdy na sprawcy ciążyą inne zobowiązania natury majątkowej, jak np. obowiązek alimentacyjny lub orzeczony albo wymagający orzeczenia obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu. Jeżeli więc sąd uznaje za właściwe orzeczenie wobec sprawcy kary grzywny (np. ze względu na treść art. 58 § 1), a przy tym zachodzą przesłanki do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu (art. 72 § 2), to zawieszenie wykonania kary grzywny może być szczególnie uzasadnione - aby uczynić realnym wykonanie obowiązku naprawienia szkody, w szczególności gdy sprawca nie dysponuje środkami i możliwościami płatniczymi, aby uiścić grzywnę i naprawić wyrządzoną szkodę (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. V).

Należy zauważyć, że sąd I instancji zastosował w stosunku do I. J. instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary polegającą na wymierzeniu kary grzywny zamiast kary pozbawienia wolności. Za zastosowaniem tej instytucji przemawiała niesprawcza postać współdziałania (pomocnictwo). Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy kara grzywny będzie wystarczającym środkiem prawnokarnej reakcji na popełniony czyn zabroniony, szczególnie że do udzielenia pomocy do przestępstwa doszło z inicjatywy znajomego oskarżonej. Przy wymierzaniu ilości i wysokości stawki dziennej sąd I instancji brał pod uwagę sytuację majątkową oskarżonej. Mając powyższe na uwadze, sąd odwoławczy nie doszukał się okoliczności, które mogłyby wskazywać na fakt, iż oskarżonej w przedmiotowej sprawie została wymierzona kara rażąco niewspółmiernie surowa w odniesieniu do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej oraz stopnia jej winy. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd I instancji wyraźnie wskazał, iż jako okoliczności łagodzące poczytano działanie w formie pomocnictwa, zdiagnozowaną depresję, przyznanie się oraz uprzednią niekaralność oskarżonej.

Odnosząc się do apelacji prokuratora wskazać należy, iż doszło do obrazy przepisu art. 45 § 1 k.k. Przepis art. 45 § 1 k.k. formułuje zasadę, zgodnie z którą, w sytuacji gdy sprawca z popełnionego przestępstwa osiągnął (choćby pośrednio) korzyść majątkową, sąd zobowiązany jest orzec przepadek korzyści majątkowej lub jej równowartości. Korzyścią majątkową bezpośrednio pochodzącą z przestępstwa jest każde przysporzenie w majątku sprawcy uzyskane w wyniku czynu zabronionego.

Dopuszczalność orzeczenia przepadku na podstawie art. 45 k.k. nie jest warunkowana tym, aby sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Istotne jest jedynie to, że popełniając przestępstwo, uzyskał z niego, bezpośrednio lub pośrednio, jakąkolwiek korzyść majątkową. Nie ogranicza także stosowania tego środka wielkość korzyści majątkowej oraz rodzaj przestępstwa, z którego ona pochodzi. Jej wysokość warunkuje jedynie możliwość stosowania przewidzianych w § 2-4 komentowanego artykułu ułatwień dowodowych przy orzekaniu przepadku (W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, wyd. V).

I. J. wskazała, iż za podpisanie oświadczenia zawierającego nieprawdziwe okoliczności zajścia, otrzymała od W. O. kwotę 100 zł oraz zakupił on dla syna oskarżonej zabawkę w postaci samochodu strażackiego o wartości 50 złotych. Łączna wartość uzyskanej przez oskarżoną korzyści majątkowej wyniosła 150 zł

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej I. J. na rzecz Skarbu Państwa przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w wysokości 150 złotych.

W postępowaniu odwoławczym oskarżona była reprezentowana przez obrońcę wyznaczonego z urzędu, który wniósł o zasądzenie kosztów obrony oświadczając jednocześnie, iż nie zostały one opłacone ani w całości ani w części. Sąd Okręgowy zasądził zatem na rzecz obrońcy oskarżonej kwotę 516,60 zł tytułem nieopłaconych kosztów pomocy

prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji ustalając jej wysokość na podstawie art. § 4 ust. 1 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Mając na uwadze niewysokie dochody oskarżonej oraz to, że wobec niej została orzeczona kara grzywny Sąd Okręgowy zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że nie byłaby ich w stanie uiścić bez nadmiernego uszczerbku dla swojego utrzymania.